

W NUMERZE:

„Jabłka albo inaczej szarlotka na zimno”

*z newtona i einsteina
jesteśmy jak piękne
martwe jabłka
gorzkie pestki
zakryte miąższem
wiatr kołysze nas gałąź
chroni skwierczy w nas słońce
endorfinowa słodycz
dojrzewamy powoli
potem nagle spadamy
i właśnie ten moment
nazywany jest
życiem*

Marżena Orzyk

Nim się obejrzelśmy już kolejne miesiące nauki za nami. Wielkimi krokami zbliżamy się do „półmetka” roku szkolnego. Listopad i grudzień to niezbyt lubiane przez nas miesiące. Zwłaszcza w tym roku są ponure, a pogoda nie chce sprzyjać. Mimo złych warunków atmosferycznych i dołującej aury Niezależna Gazeta Gimnazjalisty- Gim-press czuwała nad szkolnymi wydarzeniami i ma dla Was kolejną dawkę informacji. Nie da się też ukryć, że zakończyliśmy również rok kalendarzowy. Wszyscy dziennikarze naszej gazetki życzą swoim Czytelnikom wszelkiej pomyślności w 2013 roku i oczywiście wspaniałych wyników w nauce.

Redaktor naczelny - Patrycja Sierant

**DZIEŃ NIEPODLEGŁOŚCI
„TA, CO NIE ZGINEŁA”
- str. 3**

**KONKURSY W NASZEJ
SZKOLE - str.4**

**„ALCYBLADES W TEATRZE
EDUKACYJNYM” - str. 5**

**KIEDY ŚMIEJE SIĘ DZIEC-
KO, ŚMIEJE SIĘ CAŁY
ŚWIAT - str. 7**

**JASEŁKA „NA STRYCHU”
str. 7**

Wywiad z proboszczem - Bolesławem Bawcem



Witamy Księdza serdecznie! Aleksandra Laskoś i Paulina Siewiera, jesteśmy redaktorkami Niezależnej Gazety Gimnazjalisty Gim-Press. Czy mogłybyśmy przeprowadzić z Księdzem wywiad?

P.S.: Jak długo ksiądz pełni posługę proboszcza w naszej Parafii?

B.B.: Do Parafii Zagórzany przybyłem 23.06.1991 roku. Jestem w Parafii 21 lat.

A.L.: Co było księdza powołaniem?

B.B.: Powołanie kapłańskie to wielka łaska Boża. Trzeba ją przyjąć i z nią współpracować przez modlitwę i życie w łasce Bożej.

P.S.: Kiedy otrzymał ksiądz święcenia kapłańskie?

B.B.: Święcenia kapłańskie z rąk Ks. Bp. Ablewicza otrzymałem 30 maja 1971 roku.

A.L.: Czy służył ksiądz w innej parafii oprócz naszej?

B.B.: Przed pracą, w Zagórzanach pracowałem jako katecheta w Parafii Wojakowa - 4 lata; Parafii Brzesko - 4 lata; w Parafii Piwniczna Zdrój - 2 lata. Jako proboszcz pracowałem w Parafii Gładyszów - 10 lat i Zagórzany - 21 lat.

P.S.: Jakie są obowiązki proboszcza?

B.B.: Obowiązkiem proboszcza jest troska o całą parafię, tak ze strony materialnej (Caritas) jak i ze strony duchowej.

A.L.: Czym się ksiądz interesuje?

B.B.: Jak każdy człowiek mam różne zainteresowania, które zmieniają się z biegiem lat.

P.S.: Jak spędza ksiądz wolny czas?

B.B.: Wydawać by się mogło, że będąc na emeryturze nauczycielskiej będzie więcej wolnego czasu, ale nie jest tak. Jest go mało, a obowiązków dużo.

A. L; P. S: Dziękujemy serdecznie za udzielenie nam wywiadu.

Aleksandra Laskoś
Paulina Siewiera

Dzień Wszystkich Świętych

Święto to przypada na 1 listopada. Jest to dzień wolny od pracy. W tym szczególnym dniu wierni gromadzą się w kościele na mszy świętej, która jest odprawiana za wszystkich zmarłych. Następnie wszyscy udają się na groby bliskich zmarłych. Zapalają znicze i modlą się. Dzień ten poprzedza Halloween, kiedyś zwane wigilią wszystkich świętych.

Drugiego listopada upamiętniamy zmarłych, których w tym dniu szczególnie wspominamy.

Na Słowacji jako uczczenie święta zmarłych stawia się na stole chleb lub inne potrawy.

W Wielkiej Brytanii ludzie wrzucają do ognia kamienie, warzywa, orzechy, by odgonić złe duchy.

W Meksyku msza trwa dłużej i ma inny charakter.

W tym dniu ludzie odwiedzają cmentarze wojenne i wojskowe.

Święto to wprowadził dla całego kościoła Grzegorz IV w 834 roku, czyli w drugiej połowie IX wieku.

Jakub Brach





Dzień Niepodległości



Dnia 12 listopada świętowaliśmy w naszej szkole Dzień Niepodległości. Klasa II gimnazjum i chór szkolny przygotowali pod opieką pani Barbary Kudławiec, Alicji Pyznar i Katarzyny Ciapaj

akademię z okazji rocznicy odzyskania przez Polskę niepodległości. Uroczystość rozpoczęła się o godz. 9:35, uczestniczyły w niej wszystkie klasy szkoły podstawowej i gimnazjum oraz nauczyciele i pracownicy szkoły. Na scenie zobaczyliśmy teatr cieni, recytacje wierszy, śpiew chóru szkolnego. W sali gimnastycznej zabrzmiały takie piosenki jak: „Biały Krzyż”, „Piechota”, „Warszawo ma”, „Legiony”, i „Rota”. Klasa II gimnazjum przypomniała nam bardzo dokładnie co działo się z Polską w XVIII i XIX wieku. Gimnazjaliści szczegółowo pokazali na mapie co spotkało Polskę podczas rozbiorów naszego kraju dokonanych przez Austrię, Rosję i Prusę. Zobaczyliśmy jak traktowano Polaków, a w szczególności małe dzieci, w jaki sposób nasi rodacy walczyli o Polskę, jak pod przywództwem wielkiego człowieka, marszałka Józefa Piłsudskiego po wielu próbach w końcu odzyskali niepodległość. Uczniowie naszej szkoły uświadomili nam, że Polska nigdy się nie poddała, „Ta co nie zginęła”... Na koniec, pani dyrektor serdecznie podziękowała uczniom za zorganizowane przedstawienie. Akademia ta była naprawdę wspaniałą lekcją historii.

Aneta Jerzak

Dnia 12 listopada 2012 r w poniedziałek o godzinie 9.25 odbyła się szkolna akademia "Ta, co nie zginęła". W sali gimnastycznej Zespołu Szkół w Zagórzach uczniowie klasy II gimnazjum zaprezentowali bogaty program artystyczny z okazji Święta Niepodległości. Były recytacje wierszy patriotycznych, mówiących o wielkiej radości Polaków z odzyskania wolności. Jeden z uczniów wystąpił w krótkiej scenie historycznej, przeplatanej piosenkami legionowymi. Utwory muzyczne: "Biały krzyż", "Rota", "Szara piechota" wykonał chór szkolny, którym kierowała pani Alicja Pyznar. Scenariusz akademii przygotowały panie: Barbara Kudławiec i Katarzyna Ciapaj.

Akademia była bardzo interesująca i każdy uczeń mógł pogłębić swoją wiedzę na tematy patriotyczne, dotyczące naszego kraju. Uczniowie recytowali wiersze bardzo wyraźnie i wzruszająco. Chór szkolny zaśpiewał głośno i z wielkim zapalem. Dekoracje z symbolami narodowymi: flagą Polski, wizerunkiem białego Orła na czerwonym tle ładnie podkreślały uroczysty charakter przedstawienia. Szczególnie podobał mi się teatr cieni, czyli obraz rzucany na białe płótno.

Milena Mruk, kl. 5



Konkursy



Dnia 20 listopada uczennice kl. I gimnazjum Wanesa Pander i kl. II gimnazjum Kamila Rolak wzięły udział w IX Biesiadzie Poetyckiej poświęconej twórczości Wisławy Szymborskiej. Konkurs odbył się w Zespole Szkół w Ropicy Polskiej. Obydwie uczennice zdobyły wyróżnienia.

W dniu 29 listopada 2012 r. dwie uczennice II klasy gimnazjum: Jolanta Mitoraj i Kamila Rolak wzięły udział w XXXI Gorlickim Konkursie Poezji Jednego Wiersza. Odbył się on w Gorlickim Centrum Kultury. W potyczkach brało udział ponad 40 uczestników z gminy i miasta Gorlice. Reprezentantki Zespołu Szkół w Zagórzanach zdobyły wyróżnienia.

Przy tej okazji warto także wspomnieć o innych uczniach, którzy odnoszą sukcesy w nauce. Wiele osób dostało się w tym roku do etapów rejonowych konkursów.

Szkoła podstawowa:

Małopolski Konkurs Humanistyczny - Aleksandra Tajak pod opieką p. Krystyny Holik

Małopolski Konkurs Przyrodniczy – Piotr Biernacki pod opieką p. Małgorzaty Augustyn

Gimnazjum:

Małopolski Konkurs Matematyczny - Mateusz Knapik, Michał Pikusa i Szymon Przybyłowicz pod opieką p. Barbary Kudławiec

Małopolski Konkurs Fizyczny - Mateusz Knapik i Michał Pikusa pod opieką p. Anety Motyki

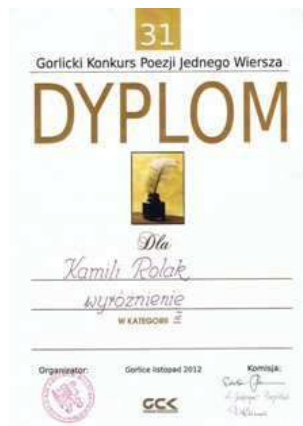
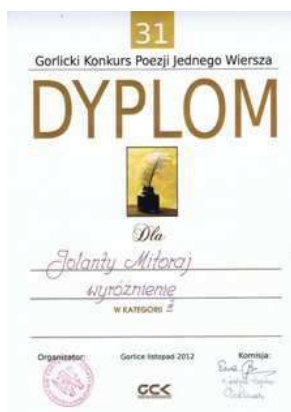
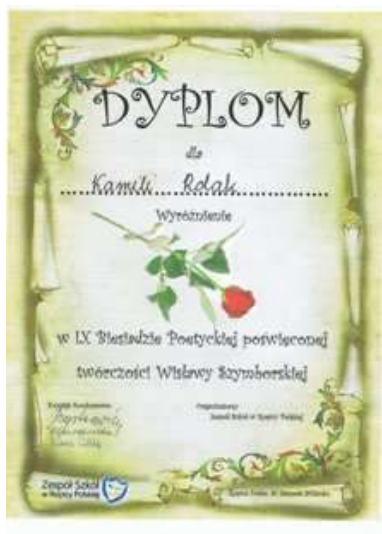
Małopolski Konkurs Informatyczny - Mateusz Knapik pod opieką p. Łukasza Wiatra

Małopolski Konkurs Języka Niemieckiego - Tomasz Martauz pod opieką p. Kariny Szury

Małopolski Konkurs Geograficzny - Szymon Przybyłowicz pod opieką p. Małgorzaty Augustyn

Małopolski Konkurs Historyczny – Justyna Świerczek i Michał Pikusa pod opieką p. Małgorzaty Stępień

Konkurs Historyczny Pt. „ Losy żołnierza i dzieje oręża polskiego” – Justyna Świerczek i Monika Stefaniak pod opieką p. Małgorzaty Stępień.



Weronika Brach

Wyjazd do teatru

Dnia 15 listopada 2012 roku klasy II i III gimnazjum oraz część klasy I wybrały się wraz z opiekunami: p. Krystyną Holik, p. Joanną Nosal oraz p. Ryszardem Jamro do Teatru im. Wandy Siemaszkowej w Rzeszowie. Uczniowie udali się tam w celu obejrzenia sztuki pod tytułem „Pan Tadeusz”. Uczestnicy wyjazdu zebraли się o godzinie 7:25 obok budynku Zespołu Szkół w Zagórzanach i pół godziny później wyruszyli w drogę. Podróż nie trwała długo. Po dotarciu wszyscy zajęli swoje miejsca.

Inscenizacja, na którą przybyli uczniowie, opowiadała o młodym Tadeuszu. Bohater przyjechał na wakacje do swojego rodzinnego domu. Okazało się, że jego opiekun – sędzia Soplica występował w procesie o stary zamek, który był dawniej własnością Horeszków. O posiadłość ubiegał się także ostatni z tego rodu hrabia. Tadeusz zakochał się w pięknej i młodej Zosi, której opiekunką była nieco starsza, ale równie urodziwa Telimena. Kobieta sprzeciwiała się związkowi młodzieńca z podopieczną, ponieważ sama chciała zdobyć jego serce. Zarzuciła mu, że uwiódł ją i porzucił dla innej. Z tego powodu Tadeusz planował jak najszybciej opuścić Soplicowo. Tymczasem sędzia Soplica zerwał porozumienie z hrabią Horeszko, co bardzo skomplikowało prowadzony przez nich proces. Gerwazy – sługa hrabiego, wykorzystując to, że ksiądz Robak zagrzewał zaścianek do walki o ojczyznę, namówił ich do napadu na sędziego. Doszło do bitwy. Szlachta została pokonana. Stało się tak, ponieważ ktoś powiadomił o zamieszkach stacjonujących niedaleko Rosjan, którzy rozpanoszyli się w Soplicowie. Z pomocą przybył ksiądz Robak. Podał żołnierzom dużo wina i jedzenia. Upojonych przeciwników nie trudno było pokonać. Wieczorem raniony w walce ksiądz powoli umierał. Okazało się, że był to Jacek Soplica. Po tych wszystkich zdarzeniach Tadeusz i hrabia wyruszyli walczyć w Legionach Polskich. Powrócili po roku. Wtedy to już nic nie stało na przeszkodzie związkowi Tadeusza z Zosią. Doszło do zaręczyn młodych ludzi, a Jacek Soplica został oczyszczony z opinii zdrajcy narodowego.

Sztuka teatralna bardzo mi się podobała. Myślę, że aktorzy wykazali się ogromnymi umiejętnościami i wspaniale odegrali swoje role. Rekwizyty, których używali, nadały całemu przedstawieniu odpowiedni klimat i charakter. Stroje były idealnie dobrane do postaci. W inscenizacji używano bardzo mało efektów specjalnych, ale nie sądzę, by wpływało to negatywnie na przedstawienie. Wręcz przeciwnie, prostota dodatków pokazała, że w teatrze tak naprawdę najważniejsza jest gra aktorów, a cała reszta to tylko jej uzupełnienie. Uważam, że „Pan Tadeusz” to najlepszy spektakl, jaki kiedykolwiek miałam okazję obejrzeć. Około godziny 18:00 wszyscy uczestnicy wycieczki powrócili do domów. Uczniowie byli bardzo zadowoleni z wyjazdu.

Weronika Brach

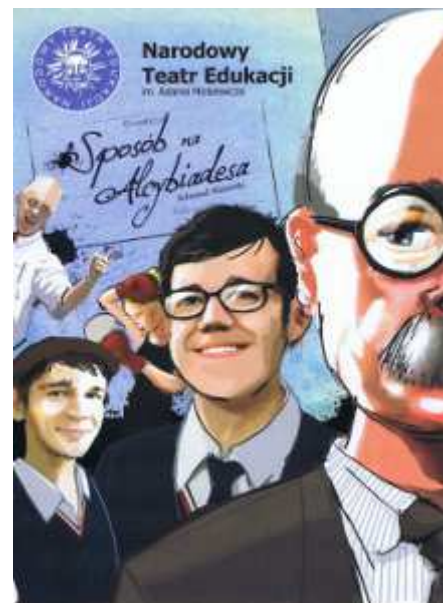
„Alcybiades w Teatrze Edukacyjnym”

Dnia 28 listopada 2012r. w Gorlickim Centrum Kultury odbył się spektakl pt. „Sposób na Alcybiadesa” przygotowany na podstawie książki Edmunda Niziurskiego. Sztuka opowiada o uczniach Zasepie i Pędzelkiewiczu, którzy, chcąc mieć lepsze oceny, próbują znaleźć sposób na Alcybiadesa, czyli profesora Misiaka. Angażują się nawet w szkolne kółko teatralne. Pomagają im w tym koledzy ze starszych klas.

Scenariusz napisał Rudolf Zajac, a za reżyserię był odpowiedzialny Michał Hachlowski. Scenografię przygotowała Małgorzata Satora. Muzyką i kostiumami zajęli się Michał Kowalczyk i Agnieszka Wilk. W postaci spektaklu wcielili się 3 mężczyźni i 2 kobiety. Aktorzy wczuwali się w rolę uczniów, naśladowując sposób zachowania i świetnie dopasowując głos. Na balkonie nie zawsze dawało to dobry efekt, ponieważ większości słów nie można było usłyszeć. Pomysł na dym podczas lekcji chemii był dobrze wkomponowany, biorąc pod uwagę treść sceny. Efekty świetlne i dźwiękowe dopełniały całości przedstawienia.

Uważam, że spektakl był interesujący, ale brak mikrofonu był niekorzystny dla większości widzów i aktorów. Jednak prawdziwy teatr nie przewiduje sprzętu nagłaśniającego.

Bernard Rolak,
kl. V



Andrzejki



Andrzejki (znane także jako Jędrzejki lub Jędrzejówki) - jest to wieczór wróżb odbywających się w nocy z dnia 29 na 30 listopada w wigilię świętego Andrzeja (patrona Szkocji, Grecji i Rosji). Dzień ten przypada na koniec lub na początku roku liturgicznego, dlatego Andrzejki są specjalną i wyjątkową okazją do zorganizowania ostatnich hucznych zabaw przed rozpoczynającym się adwentem. Niegdyś, w dawnych czasach wróżby andrzejkowe miały charakter matrymonialny i przeznaczone były tylko dla niezamężnych dziewcząt. Początkowo andrzejki traktowano bardzo poważnie, a wróżby odprawiano tylko indywidualnie w odosobnieniu. W późniejszych czasach andrzejki przybrały formę zbiorową czyli organizowano spotkania w grupach, kilka-kilkanaście tylko panien na wydaniu spotykało się i odprawiało sobie różnorodne wróżby. Jednak w obecnych czasach zwyczaj ten przyjął inną formę: dyskotek, imprez i przeróżnych spotkań. Uczestniczyli w nich wszyscy chętni, bez znaczenia czy to był chłopak czy dziewczyna, czy osoba zamężna lub niezamężna.

W andrzejki najczęściej wykorzystywane są wróżby tj:

- losowanie przedmiotów o symbolicznym znaczeniu np.: listek oznaczał staropanieństwo, obrączka znaczyła bliski ślub, a różaniec – stan zakonny.

- wylwanie rozgrzanego wosku na zimną wodę (najczęściej przez dziurkę od klucza) i wróżenie z kształtu zastygłej masy lub rzucanego przez nią cienia sylwetki przyszłego wielbiciela akcesoriów związanych z jego zawodem.

- ustawianie od ściany do progu drzwi wejściowych jeden za drugim butów zgromadzonych dziewczyn – ta której but wyjdzie pierwszy za próg, jako pierwsza wyjdzie za mąż.

- uczestnicy zabawy pisali imiona na dwóch kartkach: (imiona dziewczyn na jednej a imiona chłopców na drugiej).

Potem każda z dziewczyn przekłująca odwróconą kartkę igłą tak, aby żadna z nich nie widziała co jest po drugiej stronie. Imię, które zostało przekłute igłą oznaczało, że właśnie tego chłopca poślubi dziewczyna. Chłopcy robili to samo, tylko że z imionami dziewczyn.

Wachowicz Alicja

Podsumowanie projektu π w Krakowie

Dnia 21. listopada 2012 udaliśmy się na podsumowanie projektu PI – „Model pracy pozalekcyjnej z wykorzystaniem nowatorskich metod pracy oraz współczesnych technik informatycznych” do Muzeum Przemysłu Naftowego i Gazowniczego w Bóbrce. Naszą szkołę reprezentowali: Aneta Jerzak, Kamila Rolak, Ewelina Rzepiela, Michał Pikusa i Mateusz Knapik.

Na miejscu znaleźliśmy się około godziny 9⁰⁰. Następnie mieliśmy czas na rozłożenie sprzętu i powieszenie plakatów w sali wystawowej. Po krótkiej przerwie rozpoczął się pierwszy punkt programu. Poszczególne grupy z obecnych szkół prezentowały przed publicznością rezultaty swojej dwuletniej pracy. Każda z grup przedstawiła na swój sposób postępy swojej pracy, a wszyscy byli nagradzani gromkimi brawami. Po prezentacji udaliśmy się do sali wystawowej, gdzie mogliśmy oglądać projekty innych grup oraz zacerpnąć lekkiego posiłku. Kolejnym punktem pobytu w muzeum było zwiedzanie z panem przewodnikiem obiektów na terenie dawnej rafinerii. Mieliśmy okazję dowiedzieć się, w jaki sposób wydobywano naftę kiedyś i dziś. Po tym animatorka muzeum oprowadziła nas po multimedialnej ścieżce przetwarzania ropy. Następnie udaliśmy się na obiad do pobliskiej restauracji, by później udać się na kolejne atrakcje. Miejscem tym była Huta Szkła w Krośnie. Na warsztatach malowaliśmy na szkło, a później nasze obrazki mogliśmy oprawić i zabrać ze sobą do domu. Chętni mogli również wybić monetę ze szkła. Potem oglądaliśmy film o historii przemysłu szkła i wystawę szklanych wyrobów.

Po wszystkim, pełni wrażeń udaliśmy się w drogę powrotną. Wyjazd ten z pewnością był niezapomnianym przeżyciem dla każdego z nas. Jesteśmy mądrzejsi o nowe doświadczenie i natchnieni świeżymi pomysłami i ambicjami.

Mateusz Knapik

"Kiedy śmieje się dziecko, śmieje się cały świat"

Jak wiemy, rok 2012 został ogłoszony Rokiem Korczakowskim. W związku z tym, 10 grudnia 2012 roku społeczność uczniowska i Kadra Pedagogiczna Zespołu Szkół w Zagórzanach postanowiła przygotować uroczyste obchody Roku Korczakowskiego. Szkoła na tę okazję zaprosiła szanownych gości, m.in. wójta gminy Gorlice Ryszarda Guzika, panią Barbarę Wiatr, pana Aleksandra Kalisza, rodziców, kadre nauczycielską oraz społeczność lokalną. Scenariusz pt. "Kiedy śmieje się dziecko, śmieje się cały świat" został wykonany w formie montażu słowno - muzycznego, którego celem było wspomnienie wielkiego człowieka, pedagoga, pisarza, a także wychowawcy - Janusza Korczaka. Pod kierownictwem nauczycieli języka polskiego: pani Joanny Nosal i pani Krystyny Holik uczniowie gimnazjum zaprezentowali część artystyczną. O scenografię zadbali: pani Edyta Kamińska i pan Ryszard Jamro. Chór, pod opieką pani Alicji Pyznar, uświetnił uroczystość śpiewem piosenek. Obchody 70. rocznicy śmierci Janusza Korczaka to dobry czas na refleksję, na sięgnięcie pamięcią wstecz i przypomnienie sobie kim był i jak żył wybitny lekarz i przyjaciel dzieci. Henryk Goldszmit, bo tak właściwie się nazywał, urodził się w Warszawie, ale z pochodzenia był Żydem. Jego priorytetem było wychowanie dzieci i dążenie do stworzenia im najlepszych warunków do wykreowania swojej osobowości. Sam kiedyś powiedział: "Pomóżmy dzieciom, by każdy stał się tym, kim stać się może". Korczak dawał wiele rad dorosłym, mówił, że kto uderza dziecko, jest jego oprawcą. Kierował się miłością drugiego człowieka, a w szczególności dzieci, z którymi spędzał najwięcej czasu. Korczak wyraził się słowami: "Jestem nie po to, aby mnie kochali, ale po to, abym to ja działał i kochał. Nie obowiązkiem otoczenia pomagać mnie, ale ja mam obowiązek troszczenia się o świat, o człowieka". Ta uroczystość daje dużo do myślenia. Pani Dyrektor Iwona Jamro w wypowiedzi podkreśliła wielkiego pedagoga słowami: "Janusz Korczak jest wielką osobistością. (...) Zasługuje na hold i na uczczenie jego pamięci". Gimnazjaliści w przygotowanie akademii włożyli dużo serca, dzięki czemu efekt był spektakularny.

Monika Stefaniak

Jasełka „na strychu”

W tym roku trzecioklasiści ze szkoły podstawowej przygotowali jasełka. Wszyscy uczniowie, wraz z nauczycielami i zaproszonymi gośćmi zebraли się o 10:30, dn. 19 grudnia 2012 roku w sali gimnastycznej. Uwagę wszystkich przybyłych zwróciły barwne dekoracje przygotowane przez młodych aktorów i ich wychowawczynię (p. Renatę Wantuch), która czuwała również nad całym spektaklem. Młodym aktorom możemy pogratulować wspaniałej gry i idealnie dopasowanych do odgrywanych postaci strojów. Przez tą niecałą godzinę każdy z widzów mógł oderwać się od rzeczywistości i przenieść się w inny, bajkowy świat. Dzieci w humorystyczny sposób, bo za pomocą „mówiących” mebli, które słyszały tylko dzieci, przedstawiły nam dzieje Chrystusa tuż przed i po Jego narodzinach, jak i magię całych świąt Bożego Narodzenia. Na pewno wszyscy obecni byli pod wrażeniem. Całą uroczystość dopełniły kolędy w wykonaniu naszego szkolnego chóru, który przygotowała do wystąpienia p. Alicji Pyznar. Po skończonym przedstawieniu pani Dyrektor życzyła wszystkim wesolych świąt i szczęśliwego Nowego Roku. Po tych ciepłych słowach wszyscy uczniowie udali się na przerwę świąteczną, która trwała do 2 stycznia. 2013 roku.

Patrycja Sierant



Humor zeszytów szkolnych

Robak, ratując Tadeusza, strzelił do niedźwiedzia, który nie wiedział, że jest jego ojcem.

Wacław kochał Klare przez dziurę w płocie.

Do historii przeszedł nie cały Achilles, tylko jego pięta.

Owczarz nie miał jednej nogi, a na drugą kulął.

Za ręką córki Stolnika biegalo wielu bogatych paniczów.

Kochanowski opisuje lipę rosnącą w jego utworze.

Humor

Po skończonym egzaminie profesor wpisał do indeksu studenta tylko jedno słowo – "Idiota".

Ten przeczytał, popatrzył na profesora i mówi:

- Ależ pan roztargniony, miał pan wpisać ocenę, a pan się podpisał.

Aula studencka. Trwa wykład, a za oknem robotnicy kładą ocieplenie i co chwilę zagląдают przez okno na aulę. Nagle wykładowca nie wytrzymał:

- Co oni tak tu zerkają???

- A, bo to studenci zaoczeni - pada odpowiedź z sali.



Humor

- Nie zasłużyłem na jedynkę!
- Masz rację moje dziecko, ale regulamin szkolny nie przewiduje niższych ocen.

Pani w szkole pyta Jasia:

- Powiedz mi kto to był: Mickiewicz, Słowacki, Norwid?
- Nie wiem. A czy pani, wie kto to był Zyga, Chudy i Kazek?
- Nie wiem - odpowiada zdziwiona nauczycielka.
- To co mnie pani swoją bandą straszysz?

Nauczyciel biologii pyta Jasia:

-Po czym poznasz drzewo kasztanowca?
-Po rosnących na nim kasztanach.
-A jeśli kasztanów na nim jeszcze nie ma?
-To ja poczekam...

- Jasiu, powiedz jakieś zdanie w trybie oznajmującym.
- Koń ciągnie furę.
- A teraz w trybie rozkazującym.
- Wio!

Nauczyciel napisał na tablicy wzór chemiczny:

- Jasiu, co ten wzór oznacza?
- To jest, ojej, mam to na końcu języka...
- Dziecko wypłuj to natychmiast, bo to kwas siarkowy!

Justyna Świerczek



Humor

Dyrektor szkoły przechodzi korytarzem obok klasy, z której słychać straszny wrzask. Wpada, łapie za rękaw najgłośniejszego wrzeszczącego, wyciąga go na korytarz i stawia w kącie. Po chwili z klasy wychodzi kolejnych trzech młodzianów, którzy pytają:

- Czy możemy już iść do domu?
- A z jakiej racji?
- No... przecież skoro nasz nowy pan od matematyki stoi w kącie, to chyba lekcji nie będzie, prawda?

Nauczyciel sprawdza zadanie domowe...

- Otwórzcie zeszyty... Jagoda, kiedy odrabiasz lekcje?
- Po obiedzie.
- To czemu tej pracy domowej nie odrobiłaś?
- Bo jestem na diecie.

Nauczyciel historii wpada zdenerwowany do pokoju nauczycielskiego i mówi do dyrektora:

- Ach, ta 6B! Nie wytrzymam z tymi baranami! Pytam ich, kto wziął Bastylę, a oni krzyczą, że to nie oni!
- Niech pan się tak nie denerwuje - uspokajają dyrektor - może to rzeczywiście ktoś z innej klasy.

Pani zadaje w szkole takie zadanie domowe: "napiszcie zdania". Jasiu przychodzi do domu i mówi do mamy:

- Mamo pomóż mi napisać zdania.
- Nie mam czasu!

Jasiu zapisał i poszedł do taty:

- Tato pomóż mi napisać zdania.
- Czytam gazetę!

Jasiu zapisał i poszedł. Później usłyszał za oknem "Podwieźć panią?!" i też to zapisał. Na drugi dzień pani w szkole mówi do Jasia:

- Przeczytaj twoje zadanie.
- Nie mam czasu!
- Jasiu!
- Czytam gazetę!
- Jasiu bo zaraz pójde po dyrektora!!!
- Podwieźć panią?!

Lekcja w szkole w czasach paleozoiku. Nauczycielka wykuwa na kamiennej tablicy pytanie: Ile to jest 2+2? Wzywa do odpowiedzi Jasia. Ten nie zna odpowiedzi i zastanawia się. Nagle słychać straszny huk i unoszą się tumany kurzu. Nauczycielka pyta surowo:

- Dzieci! Kto rzucił ściągę?!

Nauczyciel napisał w dzienniczku uczennicy:

- Pańska córka Zosia jest nieznośną gadulą. Nazajutrz dziewczynka przyniosła dzienniczek z adnotacją ojca:
- To pestka gdyby pan słyszał jej matkę!

Przedszkolanka przechadzała się po sali obserwując rysujące dzieci. Od czasu do czasu zaglądała, jak idzie praca. Podeszła do dziewczynki, która w skupieniu coś rysowała. Przedszkolanka spytała ją, co rysuje.

- Rysuję Boga - odpowiedziała dziewczynka.
- Ale przecież nikt nie wie, jak Bóg wygląda - powiedziała zaskoczona przedszkolanka.
- Dziewczynka mruknęła, nie przerywając rysowania:
- Za chwilę będą wiedzieli.

Pani zadała dzieciom temat wypracowania - Jak wyobrazam sobie pracę dyrektora?.

Wszystkie dzieci piszą tylko Jaś siedzi beczynn timerem założony rękę.

- Czemu Jasiu nie piszesz? - pyta się nauczycielka.
- Czeka na sekretarkę...

Aneta Jerzak



A to ciekawe ???

Czy wiesz, że ...

Czy wiesz, że ptakiem, który najdłużej lata jest jerzyk?
Może utrzymywać się w powietrzu przez 3 lata (bez przerwy).

Czy wiesz, że najdłuższy wąż świata mierzy prawie 15 metrów długości i waży około 450 kg?
Pyton został znaleziony na wyspie Jawa.

Czy wiesz, że najszybszym ptakiem na świecie jest sokół wędrowny, który potrafi osiągnąć prędkość 240 km/h?

Czy wiesz, że najwyżej latającym ptakiem jest sęp plamisty?
Potrafi wznieść się na wysokość 11 000 m n.p.m.

Czy wiesz, że największym ptakiem jest struś afrykański osiągający około 250 cm wysokości?
Natomiast najmniejszym ptakiem na świecie jest koliber hawańczyk. Jego długość wynosi nie więcej niż 5 cm, a waga nie przekracza 3 g.

Czy wiesz, że największym krokodylem na świecie jest krokodyl różańcowy?
Jego długość dochodzi do 8 metrów.

Czy wiesz, że ostrygi mogą wielokrotnie zmieniać pleć?

Czy wiesz, że największym kotem na ziemi jest tygrys syberyjski?
Może mieć nawet 3 metry długości (razem z ogonem) i ważyć około 300 kg.

Czy wiesz, że wrazenia wężowe pies odbiera całą powierzchnią ciała?

Czy wiesz, że wszystkim gryzoniom rosną zęby przez całe życie?

Czy wiesz, że największy koń na świecie miał ponad 2,05 m wzrostu?

Czy wiesz, że koty mogą spać do 15 godzin dziennie?

Michał Pikusa



Zdrowy styl życia

W dniach 08.11.12.r.- 13.11.12.r. na terenie naszej wsi została przeprowadzona ankieta dotycząca zdrowego odżywiania i stylu życia. Miała ona na celu sprawdzenie poziomu wiedzy mieszkańców na ten temat. Członkowie redakcji szkolnej gazetki Gim-press poszukiwali chętnych do wzięcia w niej udziału. W tym celu pukali do domów i roznosili przygotowane wcześniej kartki. Ankieta składała się z kilkunastu prostych pytań i metryczki. Każdy zainteresowany wypełniał ją według własnego zdania. W tym przedsięwzięciu łącznie wzięło udział kilkadziesiąt osób w różnym wieku.

Weronika Brach

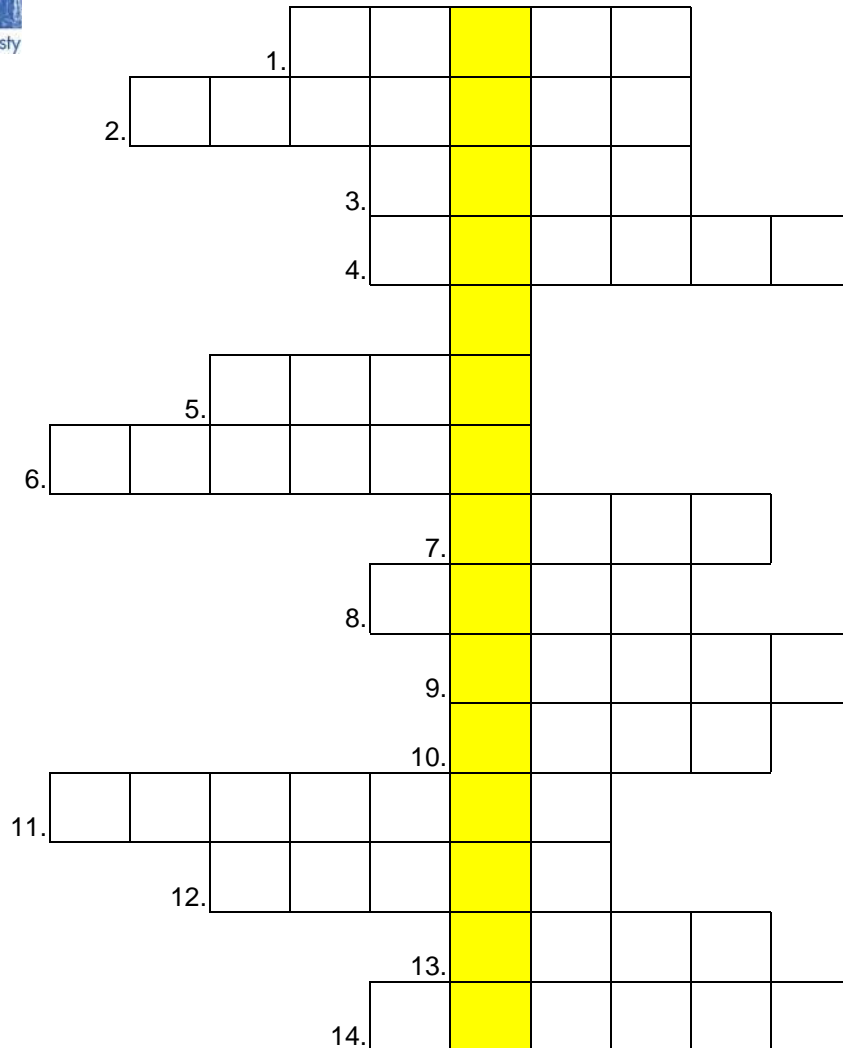
Święty Mikołaj

Dzień szósty grudnia to święto Mikołajek. Dzień, którego nazwa pochodzi od imienia Świętego Mikołaja. To święto jest obchodzone w Polsce na cześć świętego biskupa Mikołaja z Miry. W tym dniu Święty Mikołaj przynosi dzieciom prezenty. Zazwyczaj są to drobne upominki, słodczyce lub zabawki. Prezenty są najczęściej chowane pod poduszkę lub umieszcza się je w wełnianej skarpecie. Święto Mikołaja znane jest na całym świecie. Istnieje wiele legend związanych z tym zwyczajem. Święty Mikołaj to osoba, która w okresie Bożego Narodzenia rozdziela dzieciom prezenty saniami ciągniętymi przez zaprzęg reniferów. Dzień Świętego Mikołaja jest dniem pełnym radości przede wszystkim dla dzieci, choć i dorośli lubią obdarowywać się tego dnia upominkami. I właśnie tego dnia w naszej szkole w klasach odbyły się Mikołajki. Dzień zapowiadał się fantastycznie. Około tygodnia wcześniej, wszystkie osoby z klas miały wylosować sobie kogoś, kogo obdarują prezentem. Do klas od pierwszej do trzeciej szkoły podstawowej przyszedł Święty Mikołaj i to on rozdawał dzieciom prezenty. Pozostałe klasy natomiast zbierały własne prezenty do dużego worka i wychowawca rozdawał je. Po mile spędzonych chwilach w klasie rozpoczęła się przerwa, a po niej były lekcje. Ten dzień był pełen wrażeń.

Karolina Rzepiela



Rusz głową!!!



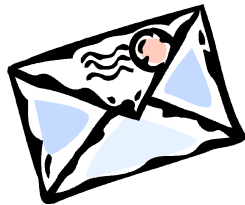
1. W nim zdjęcia.
2. Inaczej parawan, zdobi okna.
3. Konfitura na zimę.
4. Po lecie...
5. Poemat epicki.
6. Polski polityk noblista.
7. Po nich blizny.
8. Wolna u człowieka.
9. Po nocy.
10. Znajdują się w jamie ustnej, do rozdrabniania pokarmu.
11. Ręczny w aucie.
12. Moczary.
13. Używana do holowania
14. O nią wojna trojańska.

Aneta Jerzak

HASŁO:



Niezależna Gazeta Gimnazjalisty



Listy do redakcji

„Droga Redakcjo!”

Mam wielki problem z rodzicami , nie chcą mi pożyczyć 50 zł na koncert Metaliki , który jest w sobotę. Proszę pomóżcie , bo nie wiem co mam zrobić.

Uczeń klasy II Gim.

Drogi uczniu klasy II Gim.

Byłam w tej samej sytuacji. Gdy prosiłam rodziców , aby pozwolili mi iść na koncert Metaliki , odpowiadali nie. Dopiero gdy porozmawiałam z mamą , wszystko się wyjaśniło.

Musisz zrozumieć , że jesteś jeszcze za młody/da na taki koncert. Postaw się na miejscu rodzica , który się o Ciebie troszczy. Moim zdaniem, musisz poczekać jeszcze kilka lat.

Ps. Wybierzemy się razem.

J.M



„Droga Redakcjo!”

Moi rodzice kupili ostatnio nowy dom. Musiałam zmienić szkołę. Jestem nowa w klasie i nie wiem jak zdobyć sympatie i zaufanie innych. W poprzedniej szkole miałam dużo kolegów i koleżanek , byłam lubiana. Tutaj nikt mnie nie zna. Co mam zrobić , żeby nie zrazić do siebie rówieśników.

Nowa

Droga Zagubiona !

Wiem , że na pewno jest Ci z tym bardzo ciężko , ale nie możesz patrzeć na to pesymistycznie. Skoro w poprzedniej szkole byłaś lubiana, to na pewno w tej również będziesz. Musisz być odważna i otwarta na nowe znajomości. Nie odnoś się do nikogo niesympatycznie, ponieważ pierwsze wrażenie jest najważniejsze. Zmuszając kogoś do przyjaźni , nic nie osiągniesz. Najważniejsze jest to , żeby podejść do tego na luzie i bez stresu.

Myślę , że moje rady mogą Ci się przydać. Powodzenia :)

N.W



Gazetkę redaguje zespół:

SEKCJA DZIENNIKARSKA

1. Jakub Brach
2. Weronika Brach
3. Aneta Jerzak
4. Mateusz Knapik
5. Aleksandra Laskoś
6. Jolanta Mitoraj
7. Michał Pikusa
8. Karolina Rzepiela
9. Paulina Siewiera
10. Justyna Świerczek
11. Alicja Wachowicz
12. Natalia Więcek

SEKCJA KOMPUTEROWA

1. Patrycja Sierant
2. Monika Stefaniak

Opieka nad gazetką:

mgr K. Holik
mgr M. Augustyn

**„NIEZALEŻNĄ GAZETĘ GIMNAZJALISTY
DOFINANSOWAŁA FUNDACJA KRONENBERGA
PRZY CITY HANDLOWY”**

Fundacja Kronenberga
citi handlowy